

Odtajniono dokumenty ws. odmowy ekstradycji cesarza Japonii

5 września 2021

Stany Zjednoczone milczały w odpowiedzi na oficjalne noty ZSRR, w których strona radziecka poprosiła o wydanie głównych japońskich zbrodniarzy wojennych winnych tworzenia i użycia broni bakteriologicznej. Na tej liście postacią numerem jeden był cesarz Hirohito – wynika z odtajnionych dokumentów z Archiwum Polityki Zagranicznej Rosji.

<https://www.youtube.com/watch?v=xNReRuYBC3k>

Wśród dokumentów, z którymi zapoznał się Sputnik, była nota skierowana do ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Wyszyńskiego, którą na początku stycznia 1950 r. przesłał kierownik Wydziału II Dalekowschodniego MSZ ZSRR Jewgienij Zabrodin. Dyplomata zaproponował napisanie listu do szefa Sojuszniczej Rady dla Japonii, amerykańskiego generała Douglasa MacArthura, w którym ujęto by główne rezultaty procesu chabarowskiego, odbywającego się pod koniec 1949 r. nad japońskimi wojskowymi, którzy brali udział w tworzeniu broni bakteriologicznej. Zabrodin dołączył również listę japońskich zbrodniarzy, którzy przebywali poza granicami ZSRR, ale pojawiających się w materiałach Trybunału Chabarowskiego.

Listę 48 nazwisk otwiera cesarz Japonii Hirohito. Na drugim miejscu znaleźli się byli szefowie oddziałów specjalnych Armii Kwantuńskiej 731 i 100, gdzie tworzone i testowano broń bakteriologiczną. Nie pominięto też inżyniera Tanaki, który zaprojektował specjalną laskę z pchłami zarażonymi dżumą, oraz pułkownika Ootę, który zaproponował użycie czekoladek wypełnionych bakteriami wąglika. „Przygotowując się do użycia śmiertelnych bakterii przeciwko narodom ZSRR, Chin,

Mongolskiej Republiki Ludowej, USA i Wielkiej Brytanii, japońscy fanatycy przetestowali broń masowego rażenia na tysiącach ludzi, głównie obywatelach Chin i ZSRR” – podkreślono w dokumencie przeznaczonym dla Stalina. Przypomniano, że trybunał w Chabarowsku skazał 12 japońskich zbrodniarzy winnych tworzenia i użycia broni bakteriologicznej.

W 1950 r. ambasador w Stanach Zjednoczonych przekazał amerykańskiemu sekretarzowi stanu Deanowi Achesonowi dwie noty, ale strona amerykańska zignorowała radziecką inicjatywę. Lutowa nota została przekazana rządowi Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Chin, ale Waszyngton i Londyn nie udzieliły na nią odpowiedzi. Na majową notę i publiczną działalność Departament Stanu zareagował.

1 czerwca 1950 r. rzecznik Departamentu Stanu poinformował dziennikarzy, że otrzymano nową notę od radzieckiego rządu dotyczącą Hirohito. Jednocześnie stwierdzono, że stanowisko Stanów Zjednoczonych nie zmieniło się od czasu pierwszej noty radzieckiego rządu z 1 lutego oraz że Stany Zjednoczone nadal sprzeciwiają się oskarżeniom (wymierzonym w) cesarza Hirohito – poinformował Gromyko, proponując wysłanie do Londynu i Waszyngtonu trzeciej noty wraz z jej opublikowaniem w prasie.

Kilka dni później radziecki ambasador Aleksander Paniuszkin wysłał w maju nową notę do Achesona. W dokumencie tym podkreślono, że milczenie administracji USA w odpowiedzi na lutową notę „powoduje naturalne zakłopotanie także w szerokich kręgach publicznych, które nie mogą tolerować żadnej pobłażliwości ani protekcji w stosunku do zbrodniarzy wojennych przyłapanych na przygotowywaniu i prowadzeniu nieludzkiej wojny bakteriologicznej”. Paniuszkin dodał, że Chiny zgodziły się na lutową inicjatywę ZSRR.

Źródło: pl.SputnikNews.com